

## Protokół Nr 5/2015

### z posiedzenia Komisji Edukacji, Wychowania, Kultury i Sportu Rady Miasta Ostrowca Świętokrzyskiego w dniu 26 lutego 2015 r. godz. 14.00 – 15.25

Obradom przewodniczył Przewodniczący Komisji – Mariusz Łata

1. Lista obecności – w załączeniu.
2. Sprawy wynikające z porządku obrad:

*I. Opiniowanie projektów uchwał na sesję Rady Miasta Ostrowca Świętokrzyskiego w dniu 27 lutego 2015 r. w sprawie:*

*1) ustalenia kryteriów razem z liczbą punktów w postępowaniu rekrutacyjnym do publicznych przedszkoli, oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych prowadzonych przez Gminę Ostrowiec Świętokrzyski (pkt III poz. 13):*

Naczelnik Wydziału Edukacji i Spraw Społecznych – Pan J. B. Malinowski poinformował, że zmiana ustawy o systemie oświaty w 2013 r. wprowadziła nowe zasady przyjęć dzieci m.in. do oddziałów przedszkolnych i przedszkoli. Ze względu na to, że powyższa ustawa wprowadza zasady rekrutacji tylko na rok szkolny, który trwa obecnie, konieczne jest ustalenie kryteriów przez Radę Miasta.

Naczelnik J. B. Malinowski zwrócił uwagę, że prawdopodobnie od 1 września do przedszkoli będzie uczęszczać mniej dzieci, ze względu na to, że edukację w szkołach rozpoczną dzieci sześciolatnie. Wyjaśnił, że w ubiegłym roku połowa rocznika dzieci sześciolatków rozpoczęła edukację w szkołach. W kolejnym roku szkolnym naukę w pierwszej klasie rozpocznie więc półtorej rocznika. Młodsze dzieci nie wypełnią natomiast luki powstałej w wyniku braku sześciolatków w przedszkolach.

Pierwszeństwo w przyjęciu do przedszkola lub oddziału przedszkolnego przy szkołach podstawowych mają dzieci zamieszkujące na terenie Gminy Ostrowiec Świętokrzyski, dzieci pięcioletnie, realizujące obowiązkowe przygotowanie przedszkolne (uczęszczające do tzw. „zerówki”), jak również dzieci czteroletnie, które od 1 września 2015 r. będą miały prawo do korzystania z wychowania

przedszkolnego. W 2017 roku zostanie to rozszerzone również o dzieci trzyletnie. Naczelnik J. B. Malinowski nadmienił, że w Ostrowcu Świętokrzyskim obecnie są przedszkola, w których są wolne miejsca, w niektórych przedszkolach utworzony został nawet jeden oddział mniej.

Wiceprezydent Miasta – Pani M. Dębniak wyjaśniła, że uchwała ta będzie miała zastosowanie np. w sytuacji, kiedy któreś z przedszkoli stanie się popularne i więcej rodziców będzie chciało zapisać do niego swoje dzieci. Przypomniała jednak, że obecnie mamy do czynienia z niżem demograficznym.

Przewodniczący Komisji Edukacji, Wychowania, Kultury i Sportu – Pan M. Łata zwrócił się z zapytaniem, czy miejsc w przedszkolach wystarczy dla wszystkich 3-4-5-latków.

Naczelnik Wydziału Edukacji i Spraw Społecznych – Pan J. B. Malinowski wyjaśnił, że nawet gdyby wszystkie dzieci z terenu miasta zostały zapisane do przedszkoli, gmina i tak dysponowałaby wolnymi miejscami.

Wiceprezydent Miasta - Pani M. Dębniak zwróciła uwagę, że po utworzeniu oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych, do przedszkoli uczęszcza mniej dzieci, więc można powiedzieć, że oddziały przedszkolne zabrały dzieci klasycznym przedszkolom. Wskutek tej sytuacji, w przedszkolach brakuje dzieci i można tu mówić o swoistej „łapance”. Przypomniała, że w pierwszej kadencji Rada Miasta zlikwidowała część przedszkoli i zwróciła uwagę, że gdyby tego wówczas nie uczyniono, obecnie sytuacja byłaby patowa.

Naczelnik Wydziału Edukacji i Spraw Społecznych – Pan J. B. Malinowski poinformował, że oddziały w przedszkolach mogą liczyć do 25 dzieci.

Pani Agata Adamek – Przewodnicząca Międzyzakładowej Organizacji Związkowej Pracowników Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” zwróciła się z zapytaniem, czy byłoby możliwe utworzenie oddziałów z liczbą dzieci nie większą niż 20.

Wiceprezydent Miasta - Pani M. Dębniak wyjaśniła, że to, że oddziały mogą liczyć maksymalnie 25 dzieci, nie oznacza, że tych dzieci musi być 25, żeby oddział został utworzony. Można utworzyć np. 2 oddziały po 20 dzieci, lub 2 oddziały po 25 dzieci, w zależności od liczby zapisanych osób. Zdaniem Pani Wiceprezydent M. Dębniak, oddziały przedszkolne nie powinny jednak liczyć zbyt mało dzieci np. 10.

Przewodnicząca Międzyzakładowej Organizacji Pracowników Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” - Pani A. Adamek poprosiła o doprecyzowanie, czy gmina nie będzie dążyć za wszelką cenę do tworzenia oddziałów 25 – osobowych.

Wiceprezydent Miasta – Pani M. Dębniak stwierdziła, że jej zdaniem, najlepiej byłoby, żeby oddziały przedszkolne liczyły ok. 20 dzieci i np. w przedszkolu, do którego uczęszczałoby 51 dzieci, utworzono by 3 oddziały po ok. 16 dzieci. Przedszkola nie będą zaś za wszelką cenę dążyć do tworzenia grup 25 – osobowych.

Naczelnik J. B. Malinowski zwrócił uwagę, że jeśli chodzi o przedszkola, na początku roku szkolnego oddziały są bardziej liczne, po pewnym czasie okazuje się jednak, że część dzieci nie przyzwyczaja się do przedszkola i zostaje z niego zabrana. W przypadku dzieci w przedszkolach, częste są również absencje np. z powody chorób.

Pani Ewa Malec – Przewodnicząca Oddziału Związku Nauczycielstwa Polskiego zwróciła się z zapytaniem, czy nauczycielom pracującym w przedszkolach również przysługują świadczenia kompensacyjne, z dodatkowymi 3 miesiącami odprawy.

Wiceprezydent Miasta – Pani M. Dębniak wyjaśniła, że w przypadku, o którym mówi Pani E. Malec, nauczycielom przysługiwałaby taka odprawa, jednak musieliby oni wcześniej zgłosić chęć przejścia na świadczenie kompensacyjne.

Przewodnicząca Międzyzakładowej Organizacji Pracowników Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” - Pani A. Adamek zwróciła się z zapytaniem, czy nie można by było na kolejne lata przedłużyć preferencyjnych warunków przejścia nauczycieli na te świadczenia.

Wiceprezydent Miasta – Pani M. Dębniak wyjaśniła, że obecnie nie jest wiadome, gdzie będą kontynuować naukę dzieci z likwidowanych szkół. Możliwe jest, że 3 szkoły będą prowadzone przez stowarzyszenia. Jeśli nauczyciele nie przejdą do tych szkół, w szkołach publicznych, które pozostaną będzie ok. 30 nauczycieli więcej. Wszyscy chcieliby, żeby dzieci były uczone przez dotychczasowych nauczycieli, najlepiej byłoby więc, żeby dzieci przechodziły do szkół z nauczycielami. Przypomniała również, że nauczyciele nie chcą pracować w szkołach prowadzonych przez stowarzyszenia, bowiem nie obowiązują tam Karta Nauczyciela. Biorąc pod uwagę powyższe, nie wiadomo, przez jaki czas miałyby funkcjonować preferencyjne warunki przejścia na świadczenia. Sytuacja wyjaśni się w maju, kiedy będzie już wiadomo, czy utworzyły się stowarzyszenia.

Wyjaśniła również, że jeśli nauczyciele zatrudnieni w przedszkolach są zainteresowani świadczeniami kompensacyjnymi, gmina ułatwi im przejście na te świadczenia.

Przewodnicząca Międzyzakładowej Organizacji Pracowników Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” – Pani A. Adamek zwróciła się z zapytaniem, czy w przypadku nie utworzenia się stowarzyszeń, byłaby szansa na dodatkowe 3 miesiące odprawy w roku przyszłym.

Wiceprezydent Miasta – Pani M. Dębniak wyjaśniła, że nadwyżka liczby nauczycieli w szkołach będzie znana dopiero w maju. Może okazać się, że w przyszłym roku nie będzie konieczne przechodzenie na świadczenia. Trzeba zwrócić uwagę, że nauczycielom, po utracie pracy, trudno by było znaleźć zatrudnienie w swoim zawodzie. Wiceprezydent M. Dębniak wyjaśniła, że na sesję, na której rozpatrywane będą projekty uchwał dotyczące likwidacji szkół, złożony zostanie projekt uchwały dotyczący świadczeń dla nauczycieli. Stwierdziła również, że liczy na solidarność zawodową tej grupy zawodowej i na to, że związki zawodowe nie obejmą ochroną nauczycieli, którym przysługują świadczenia kompensacyjne.

Przewodnicząca Międzyzakładowej Organizacji Pracowników Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” - Pani A. Adamek przypomniała, że zwróciła się z wnioskiem o wykonanie symulacji dotyczącej etatów nauczycielskich.

Wiceprezydent Miasta – Pani M. Dębniak przypomniała, że na poprzednim posiedzeniu Komisji Edukacji, Wychowania, Kultury i Sportu poinformowała Panią A. Adamek, że taka symulacja w tym momencie nie może zostać wykonana, bowiem nie wiadomo jeszcze, gdzie będą kontynuować naukę dzieci, które uczęszczają do likwidowanych szkół.

Przewodniczący Komisji Edukacji, Wychowania, Kultury i Sportu – Pan M. Łata poprosił o przeniesienie do „Spraw różnych” dyskusji w innym temacie, niż analizowany projekt uchwały.

*Członkowie Komisji Edukacji, Wychowania, Kultury i Sportu jednogłośnie pozytywnie zaopiniowali projekt uchwały w sprawie ustalenia kryteriów razem z liczbą punktów w postępowaniu rekrutacyjnym do publicznych przedszkoli, oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych prowadzonych przez Gminę Ostrowiec Świętokrzyski (projekt uchwały w załączeniu do protokołu).*

**2) rozwiązania Zespołu Szkół Publicznych Nr 1 w Ostrowcu Świętokrzyskim, ul. Ferdynanda Focha 3 (pkt III poz. 14):**

Wiceprezydent Miasta - Pani M. Dębniak poinformowała, że powyższy projekt uchwały jest pokłosiem uchwał podjętych na sesji w dniu 29 stycznia br. Przed likwidacją Publicznej Szkoły Podstawowej Nr 11 i przeniesieniem Publicznego Gimnazjum Nr 5 do innej siedziby, należy rozwiązać Zespół Szkół Publicznych Nr 1. Po podjęciu tej uchwały, w budynku pozostaną nie połączone ze sobą dwie szkoły (PG Nr 5 i PSP Nr 11). Poinformowała, że na sesji Rady Miasta wniesiona zostanie autopoprawka dotycząca daty rozwiązania Zespołu – zamiast 10 marca 2015 r. będzie to 31 sierpnia 2015 r. Wyjaśniła, że rozwiązanie Zespołu Szkół Publicznych nie oznacza jeszcze likwidacji Publicznej Szkoły Podstawowej Nr 11.

Przewodnicząca Międzyzakładowej Organizacji Pracowników Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” - Pani A. Adamek stwierdziła, że cały proces restrukturyzacji sieci szkół w mieście przeprowadzany jest niezgodnie z obowiązującym prawem. O zamiarze likwidacji szkół związku zawodowe zostały poinformowane pismem z dnia 21 stycznia, sesja natomiast odbyła się 29 stycznia 2015 r., czyli tydzień później. Zdaniem Pani A. Adamek nie został więc zachowany termin 30-dniowy. Jeśli zaś chodzi o rozwiązanie Zespołu Szkół Publicznych Nr 1, związku o sesji dowiedziały się w poniedziałek, więc termin również nie został zachowany. Zdaniem P. A. Adamek likwidacja Zespołu nie została skonsultowana ze związkami w obowiązującym terminie.

Naczelnik WESS – Pan J. B. Malinowski wyjaśnił, że w przypadku rozwiązania Zespołu Szkół Nr 1 nie mamy do czynienia z likwidacją, tak więc uchwała ta nie podlega konsultacjom ze związkami zawodowymi.

Wiceprezydent Miasta - Pani M. Dębniak stwierdziła, że związki dowiedziały się o sytuacji związanej z reorganizacją sieci szkół. Przedstawiciele Gminy sprawdzili solidnie orzecznictwo w przedmiotowej kwestii i wszystkie terminy zostały zachowane.

Naczelnik WESS – Pan J. B. Malinowski poinformował, że obydwie związki zawodowe otrzymały formalne wnioski o opinię z terminem do 16 marca. Przekazane zostaną im również dodatkowe pisma dotyczące zmiany rejonów szkolnych.

Radny A. Pałka stwierdził, że należy szukać oszczędności. Zespół Szkół Publicznych Nr 1 jest położony w strategicznym miejscu miasta – zdaniem Radnego – lepszym nawet niż Urząd Miasta. Do ul. Focha można dotrzeć

z każdego miejsca w Ostrowcu, również z Publicznej Szkoły Podstawowej Nr 3 i Publicznej Szkoły Podstawowej Nr 8. Zauważył również, że – po likwidacji Publicznej Szkoły Podstawowej Nr 8 możliwe jest, że część rodziców posle swoje dzieci do Szewny. Zdaniem Radnego, zasadne jest pozostawienie Zespołu Szkół Publicznych Nr 1, gdyż jest to obiekt położony w dogodnej lokalizacji.

Wiceprezydent Miasta – Pani M. Dębniak stwierdziła, że należałoby się zastanowić na tym, dlaczego do szkoły położonej w centrum miasta uczęszcza tak mało dzieci. Rodzice z tego osiedla często zapisują swoje dzieci nie do Publicznej Szkoły Podstawowej Nr 11, ale do innych szkół np. do Publicznej Szkoły Podstawowej Nr 5. Przypomniała również, że PSP Nr 11, przy każdej próbie restrukturyzacji sieci szkół, typowana była do likwidacji. Ze względu na malejącą liczbę dzieci, za 2-3 lata szkoła ta pozostałaby bez uczniów, a nauczyciele nie otrzymaliby oferty zatrudnienia w innych placówkach oświatowych.

Wiceprezydent Miasta – Pani M. Dębniak zwróciła uwagę, że – ze względu na położenie w centrum miasta – dzieci uczęszczające do Publicznej Szkoły Podstawowej Nr 11, mogą łatwo dojechać do innych szkół. Stwierdziła również, że gmina niepotrzebnie poniosła nakłady związane z remontem tej szkoły.

Przypomniała również, że Publiczna Szkoła Podstawowa Nr 11 była już w trakcie wygaszania, kiedy – po zalaniu – przeniesiono tam Publiczną Szkołę Podstawową Nr 3, po czym przy Publicznej Szkole Podstawowej Nr 11 zaczęto tworzyć oddziały przedszkolne.

Zwróciła także uwagę, że na restrukturyzację sieci szkół nie powinno się patrzeć przez pryzmat polityki. Obecnie Ostrowiec Świętokrzyski liczy ok. 60 tys. mieszkańców. Z roku na rok dzieci będzie ubywać. Przypomniała, że w latach wyżu demograficznego, w Publicznej Szkole Podstawowej nr 14 funkcjonowało po kilkanaście oddziałów z każdego rocznika, za 6 lat natomiast łącznie w całym mieście tylko 400 dzieci rozpocznie edukację w pierwszej klasie. Należy poczynić więc próby, aby uratować szkoły, które się da utrzymać. Zwróciła uwagę, że na terenie miasta funkcjonują duże szkoły, jak np. PSP Nr 7, PSP Nr 14, PSP Nr 3, PSP Nr 8. Przypomniała, że do Publicznej Szkoły Podstawowej Nr 9 kiedyś uczęszczały dzieci z Rosoch. Dziś ta szkoła świeci pustkami, ale przychodzą tu mieszkańcy osiedla „Denków”.

Radny A. Pałka zwrócił uwagę, że część likwidowanych szkół została w ostatnim czasie stermomodernizowana i należałoby się zastanowić, dla kogo zostały wydane te pieniądze.

Przewodnicząca Międzyzakładowej Organizacji Związkowej Pracowników Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” – Pani Agata Adamek stwierdziła, że nie powinno się masowo likwidować szkół, gdyż kształcenie to podstawa. Przytoczyła również wypowiedź Pani Minister Edukacji, w której stwierdziła ona, że obecnie jedynie 5% w Polsce szkół liczy ponad 300 uczniów. Zdaniem Pani A. Adamek, w szkołach, w których uczy się mniej uczniów, można mówić o lepszej jakości kształcenia. Przypomniała, że do Zespołu Szkół Publicznych Nr 1 uczęszczają również dzieci z deficytami, zamieszkujące poza tym rejonem szkolnym. Uczniowie ci w Zespole Szkół Publicznych Nr 1 mają stworzone optymalne warunki kształcenia. Przypomniała wypowiedzi rodziców ze styczniowej sesji Rady Miasta, gdzie mówili oni, że to nie ekonomia, ale dzieci powinny być najważniejsze. Stwierdziła, że władze miasta myślą jedynie o zaoszczędzeniu kwoty 10 mln zł.

Wiceprezydent Miasta - Pani M. Dębniak stwierdziła, że Minister Edukacji nie mówi o wzroście subwencji. Pojawiają się jedynie głosy o dopłatach dla szkół wiejskich, gdzie kilka lat temu miała miejsce potężna likwidacja szkół. Teraz na restrukturyzację sieci szkół odważyły się miasta. Następnie przytoczyła przykład Krakowa, gdzie kilka lat temu restrukturyzacja sieci szkół nie powiodła się i obecnie w mieście tym w nowych dzielnicach brakuje szkół, natomiast w starych dzielnicach szkoły są puste.

Odnośnie jakości nauczania, Wiceprezydent Miasta – Pani M. Dębniak przypomniała, że wyniki nie przekładają się na liczbę uczniów i często to właśnie w małych szkołach uczniowie osiągają gorsze wyniki w nauce. Jeżeli zaś chodzi o dzieci z deficytami, we wszystkich szkołach są klasy integracyjne.

Przewodnicząca Międzyzakładowej Organizacji Pracowników Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” – Pani A. Adamek stwierdziła, że dzieci z deficytami lepiej odnajdują się w mniejszych szkołach. Zwróciła również uwagę, że połączenie Publicznego Gimnazjum Nr 2 z Publicznym Gimnazjum Nr 3 może spowodować problemy wychowawcze.

Wiceprezydent Miasta – Pani M. Dębniak stwierdziła, że problemy wychowawcze występują również w Publicznym Gimnazjum Nr 1 i Publicznym Gimnazjum Nr 5. Część nauczycieli zwyczajnie obawia się młodzieży uczęszczającej do gimnazjów. Po restrukturyzacji utworzone zostaną dodatkowe etaty psychologów w gimnazjach. Konieczne jest stworzenie nowej jakości nauczania.

Przewodnicząca Międzyzakładowej Organizacji Pracowników Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” – Pani A. Adamek przypomniała,

że związki zawodowe zwróciły się z wnioskiem o przedstawienia symulacji etatów nauczycielskich bez restrukturyzacji oraz po restrukturyzacji, z założeniem, że nie zostaną utworzone stowarzyszenia.

Wiceprezydent Miasta – Pani M. Dębniak stwierdziła, że nie jest możliwe obecnie przygotowanie takiej symulacji, gdyż nie jest wiadomo do której szkoły przejdą dzieci z likwidowanych placówek. Jeśli np. z likwidowanej szkoły do szkoły, która pozostaje, przejdą całe klasy, nauczyciele przejdą razem z nimi. Może się również zdarzyć sytuacja, że do jednej ze szkół trafi 3 dzieci, które zostaną dołączone do innej klasy.

Przewodnicząca Oddziału Związku Nauczycielstwa Polskiego – Pani E. Malec zwróciła się z wnioskiem o przygotowanie symulacji, o której mówiła Przewodnicząca Międzyzakładowej Organizacji Pracowników Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” – Pani A. Adamek.

Wiceprezydent Miasta – Pani M. Dębniak powtórzyła, że obecnie nie jest możliwe wykonanie tej symulacji, gdyż – jeśliby dokonać statystycznych wyliczeń i liczbę dzieci podzielić przez 25, wyszłoby, że np. ok. 150 nauczycieli musiałoby odejść z oświaty, co nie będzie miało jednak przełożenia na rzeczywistość. Wszystko zależeć będzie od tego, gdzie przejdą dzieci z likwidowanych szkół. Symulacja ta nie jest więc możliwa do wykonania.

Przewodnicząca Oddziału Związku Nauczycielstwa Polskiego – Pani E. Malec stwierdziła, że nauczyciele nie są zainteresowani przechodzeniem na świadczenia kompensacyjne i jedynie kilku nauczycieli jest zainteresowanych odejściem z pracy.

Naczelnik WESS – Pan J. B. Malinowski stwierdził, że Prezydent Miasta, oferując preferencyjne warunki przejścia na świadczenia kompensacyjne, wychodzi naprzeciw nauczycielom. Po przykładowym połączeniu PSP nr 8 z PSP nr 3, nie powstałby bowiem żaden dodatkowy oddział, gdyż wszystkie i tak liczyłyby do 25 osób – 14 nauczycieli straciłoby pracę.

Przewodnicząca Międzyzakładowej Organizacji Pracowników Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” – Pani A. Adamek zarzuciła władzom miasta brak konsultacji.

Wiceprezydent Miasta – Pani M. Dębniak odpowiedziała, że było zbyt mało czasu na przeprowadzenie jeszcze szerszych konsultacji. Jeżeli władze miasta restrukturyzację oświaty odłożyłyby na przyszły rok, oferta dla nauczycieli byłaby gorsza.

Przewodnicząca Międzyzakładowej Organizacji Pracowników Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” – Pani A. Adamek stwierdziła, że żaden



nauczyciel nie jest przekonany co do zaproponowanych rozwiązań i jest przyzwolenie na likwidację jedynie jednej szkoły. Przytoczyła również opinię Kurator Oświaty – Pani M. Muzoń, która większość zaproponowanych zmian w sieci szkół zaopiniowała negatywnie.

Wiceprezydent Miasta – Pani M. Dębniak potwierdziła, że Kurator Oświaty – P. M. Muzoń pozytywnie zaopiniowała jedynie likwidację Publicznej Szkoły Podstawowej Nr 8, oraz przeniesienie Publicznej Szkoły Podstawowej Nr 4, pozostałe zmiany zostały przez nią zaopiniowane negatywnie. Na spotkaniu z Panią Kurator padły natomiast nie do końca korzystne słowa odnośnie ostrowieckiej oświaty.

Radny A. Pałka stwierdził, że z wypowiedzi P. Kurator przedstawionej w lokalnych mediach wynika, że jest ona zdania, że władze miasta powinny szerzej przekonsultować temat reorganizacji sieci szkół. Przypomniał również, że uchwała intencyjna to jeszcze nie likwidacja.

Wiceprezydent Miasta – Pani M. Dębniak potwierdziła, że uchwała intencyjna daje jedynie czas na konsultacje. Sesja, na którą przedłożone radnym zostaną uchwały likwidacyjne, odbędzie się 18 lub 19 marca br.

Radny A. Pałka stwierdził, że zbyt mała kwota w budżecie Państwa na oświatę w całej Polsce, odbija się na sytuacji samorządów i oświaty. Poruszył również kwestię dotyczącą stosunku liczby nauczycieli do liczby pracowników obsługi w szkołach. Zdaniem Radnego, przerost administracji w placówkach oświatowych ma negatywne skutki dla budżetu, dlatego też stosunek pracowników obsługi do nauczycieli musi być zachowany.

Wiceprezydent Miasta – Pani M. Dębniak stwierdziła, że brak jest standardów odnośnie liczby pracowników obsługi w placówkach oświatowych.

Przewodnicząca Oddziału Związku Nauczycielstwa Polskiego – Pani E. Malec przypomniała, że w szkołach swego czasu dramatycznie zmniejszono ilość pracowników świetlic i bibliotek.

Wiceprezydent Miasta – Pani M. Dębniak stwierdziła, że nie ma standardów również odnośnie liczby pedagogów w szkołach. Należałoby również zastanowi się nad wprowadzeniem standardów zakupowych. Odnośnie liczby pracowników obsługi, wyjaśniła, że w ostrowieckich szkołach jako sekretarki, sekretarze, woźne i sprzątaczkę zatrudnione są osoby, które nabyły już prawa emerytalne.

Radny D. Kaszuba stwierdził, że zaniepokojenie Pani Kurator wynikami jest rzeczą bardzo względną, ponieważ każdy rocznik jest inny, dzieci z różnych środowisk również osiągają różne wyniki w nauce. Wyrwanie dzieci ze swoich

środowisk i przeniesienie ich do innych szkół, na pewno nie polepszy ich wyników. Należy więc zastanowić się nad zakresem reformy oświaty w mieście. Wiceprezydent Miasta – Pani M. Dębniak stwierdziła, że przy wyznaczaniu szkół do likwidacji, podstawą nie była likwidacja słabych szkół. Przyznała, że są lepsze i słabsze roczniki, jednak tendencja spadkowa jest zauważalna od 2003 – 2004 roku. Należy sobie więc postawić pytanie, czy jest właściwa praca z dziećmi w szkole. Dzieci w Ostrowcu Świętokrzyskim ubywa, miasto dokłada coraz więcej do oświaty, jednak zauważalne są coraz większe problemy z młodzieżą w gimnazjach. Sytuacja taka występuje, pomimo małej liczebności dzieci w klasach. Stwierdziła, że nie można mówić, że duże szkoły są dobrodziejstwem, ale należy zastanowić się, co z takimi szkołami zrobić i dokonać wyboru. Zwróciła uwagę, że na spotkania w szkołach przyprawdane były dzieci, które zostały negatywnie nastawione do zmiany przez rodziców i nauczycieli.

Przypomniała również, że co roku Gmina wydatkuje kwotę 1 mln 800 tys. zł na wyrównania dla nauczycieli. Kwota ta i tak uległa zmniejszeniu, gdyż wcześniej wynosiła ona ok. 3 mln zł.

Przewodniczący Komisji Edukacji, Wychowania, Kultury i Sportu – Pan M. Łata odniósł się do słów Pani Kurator Oświaty i stwierdził, że jej słowa odnosiły się do niewystarczającej pracy z uczniami zdolnymi i tym samym braku laureatów i finalistów konkursów i olimpiad wywodzących się z Ostrowca Świętokrzyskiego. Jego zdanie, należy skupić się na tym, aby stworzyć dzieciom optymalne warunki do nauki.

Wiceprezydent Miasta – Pani M. Dębniak stwierdziła, że również w edukacji potrzebna jest konkurencja.

Przewodnicząca Oddziału Związku Nauczycielstwa Polskiego Pani E. Malec stwierdziła, że likwidacja szkół pociągnie za sobą niekorzystne zmiany dla nauczycieli, dlatego też zasadniejsze byłoby likwidowanie po jednej szkole rocznie.

Wiceprezydent Miasta – Pani M. Dębniak wyjaśniła, że przy likwidacji co roku po jednej szkole, nauczyciele nie otrzymaliby żadnej oferty.

Radny D. Kaszuba stwierdził, że ilość laureatów związana jest ze sposobem przeprowadzania finałów konkursów, czy olimpiad.

Wiceprezydent Miasta – Pani M. Dębniak odpowiedziała, że – biorąc pod uwagę powyższe – nauczyciele powinni zwrócić się o zmianę formuły przeprowadzania takich finałów.

*Członkowie Komisji Edukacji, Wychowania, Kultury i Sportu – stosunkiem głosów: za – 3, przy 5 głosach przeciwnych i 1 głosie wstrzymujących się – negatywnie zaopiniowali projekt uchwały w sprawie rozwiązania Zespołu Szkół Publicznych Nr 1 w Ostrowcu Świętokrzyskim, ul. Ferdynanda Focha 3 (projekt uchwały w załączeniu do protokołu).*

***II. Sprawozdanie z wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego w szkołach i placówkach prowadzonych przez Gminę Ostrowiec Świętokrzyski (w załączeniu do protokołu):***

Naczelnik Wydziału Edukacji i Spraw Społecznych – Pan J. B. Malinowski wyjaśnił, że corocznie, na podstawie Karty Nauczyciela, do 31 stycznia wypłacany jest dodatek wyrównawczy dla nauczycieli. W roku bieżącym dodatek został już wypłacony i wszystkim podmiotom zostało złożone przedmiotowe sprawozdanie. Kwota dodatku wypłaconego w tym roku zbliżona jest do kwoty ubiegłorocznej, jednak w stosunku do kwoty sprzed kilku lat, jest ona niższa o połowę.

Przewodnicząca Oddziału Związku Nauczycielstwa Polskiego – Pani E. Malec zwróciła uwagę, że nie byłoby konieczności wypłacania dodatku, gdyby nauczyciele co miesiąc otrzymywali wynagrodzenie powiększone o ten dodatek. Wiceprezydent Miasta - Pani M. Dębniak poinformowała, że w takiej sytuacji, wypłacana co miesiąc kwota byłaby 10% wyższa.

Przewodniczący Komisji Edukacji, Wychowania, Kultury i Sportu – M. Łata zwrócił uwagę, że jeśli co miesiąc nauczyciele otrzymywali by wyższą kwotę, w pierwszym roku funkcjonowania tego systemu wypłat, gmina de facto wypłaciłaby nauczycielom dwa razy wyrównanie.

Radny A. Pałka zwrócił uwagę na składniki wynagrodzenia nauczycieli, stwierdzając, że nauczyciele nie pracują w godzinach nadliczbowych, gdyż nie ma na to wystarczających środków finansowych.

Przewodnicząca Oddziału Związku Nauczycielstwa Polskiego – Pani E. Malec zwróciła uwagę, że zmniejszona kwota dodatków wynika z faktu, że poprzednio nauczyciele zatrudniani byli po ½ etatu, obecnie Gminie bardziej opłaca się zatrudniać np. po 1 ½ etatu, by nie wypłacać dodatków.

Naczelnik WESS – Pan J. B. Malinowski wyjaśnił, że w sytuacji, kiedy zachodzi taka konieczność, nauczyciele zatrudniani są na ½ etatu.

***III. Sprawy różne (m.in. propozycje członków Komisji do Planu Pracy Komisji Edukacji, Wychowania, Kultury i Sportu RM na 2015 rok).***

Przewodniczący Komisji – Pan M. Łata zwrócił się z prośbą o zgłaszanie propozycji do Planu Pracy Komisji na 2015 rok do Referatu ds. funkcjonowania i obsługi Rady Miasta.

Na tym posiedzenie zakończono.

**Odrębne głosy do protokołu:** nie zgłoszono.

**Termin następnego posiedzenia:** nie ustalono.

**Protokołowała:**

Anna Krakowiak

**Przewodniczył:**

Przewodniczący Komisji  
Mariusz Łata